

**To miał być decydujący tydzień, jeśli chodzi o Riyada Mahreza w Romie, decydujący w jedną lub w drugą stronę. Z biegiem dni szala przechyla się na drugą stronę, a więc pozostania Algierczyka w Leicester.**

We włoskich dziennikach, które jeszcze we wtorek były optymistyczne w tej kwestii (uwierzył w plotki pochodzące z *Belin Sports* z Kataru), dziś powiewa pesymizmem i wydaje się, że najwięcej racji miało *Il Tempo*, które od początku pisało o kłopotach w sprowadzeniu gracza. Według tego dziennika Giallorossi nigdy nie doszli do kwoty 30 mln euro i tym samym kluby dzieliło cały czas co najmniej 10 mln. Ponadto sam piłkarz chce zostać w Premier League, choć chciałby grać w klubie z ligowej czołówki.

W związku z tym w mediach zaczęły się pojawiać nazwiska alternatyw dla Algierczyka. W ostatnich dniach najwięcej pisze się o Emere Morze, skrzydłowym Borussii Dortmund. Piłkarz, który ma bardzo ubogie piłkarskie doświadczenie, jest już wyceniany na około 20 mln euro i według pogłosek tyle właśnie miała zaproponować Roma. *Gazzetta dello Sport* podaje z kolei, że Turek z duńskim paszportem osiągnął porozumienie z Fiorentiną, jeśli chodzi o zarobki, na poziomie 1,5 mln euro. Gracz miałby zastąpić Bernardeschiego. Corvino pracuje teraz nad zadowoleniem niemieckiego klubu. Według angielskich tabloidów Emre Mor znajduje się też na celowniku Interu, Liverpoolu i Evertonu.

Portal *laroma24.it* podaje z kolei, że wśród nazwisk obserwowanych na bok ataku znajduje się Samu Castillejo, 22-latek z Villarealu. Lewonożny piłkarz, obdarzony dobrą techniką i szybkością, byłby idealny do ustawienia 4-3-3.

Autor: abruzzo